



Gen. Roman Polko wystartuje w Susz Triathlon. "Susz - to marka"

data aktualizacji: 2015.02.04

Nie od dziś wiadomo, że triathlon zdobywa coraz to większe grono zwolenników. Wśród nich znalazła się nietuzinkowa postać, która niejednokrotnie stawiała przed wyzwaniem nieosiągalnymi dla większości z nas.

To właśnie podczas Susz Triathlon 2015 po raz pierwszy swoich sił w triathlonie spróbuje generał dywizji Wojska Polskiego, oficer dyplomowany wojsk powietrznodesantowych i sił specjalnych, doktor nauk wojskowych, były szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego oraz były dowódca Wojskowej Formacji Specjalnej GROM – Roman Polko, który w rozmowie z organizatorami opowiedział o przygotowaniach do startu w Suszu.

Panie generale, jak znajduje Pan czas, aby godzić swoją przygodę z triathlonem z codziennymi obowiązkami?

Przyznaję, że brakuje mi czasu, ale na szczęście nie startuję na poziomie wyczynowym, jedynie realizuję swoje marzenia. Uwierzyłem w hasło, że najważniejsza w wojsku jest zaprawa i nauczyłem się zabierać na swoje wyjazdy zawodowe strój sportowy. Jak jest możliwość, to biegam i pływam, nawet w otwartych akwenach.

Czy uważa Pan, że dla osoby, która z racji pełnionych obowiązków posiada doskonałą kondycję triathlon to wyzwanie, któremu warto sprostać?

Triathlon to wyzwanie, przed którym nawet najlepsi czują respekt - dlatego warto się z nim zmierzyć. Im trudniejsze wyzwanie tym większa satysfakcja, gdy uda się je zrealizować.

Jak reagują osoby z Pańskiego otoczenia na wieść o planach startu w triathlonie na dystansie długim?

Mam wsparcie najbliższych, razem z żoną Pauliną uprawiamy coś co, można nazwać turystyką sportową. Paulina nie tylko zdążyła się już przyzwyczaić, że jak jedziemy np. zwiedzać Jerozolimę, to przy okazji zaliczę tam maraton, ale sama planuje nam takie wakacje. W otoczeniu moich przyjaciół z Wojskowego Klubu Biegacza META Lubliniec związanego mocno z jednostką Komandosów jest wielu ludzi, którzy są autorytetami w dziedzinie triathlonu i mogę liczyć na merytoryczne wsparcie.

Do zawodów Susz Triathlon 2015 pozostało pięć miesięcy, w jaki sposób przygotowuje się Pan do swojego pierwszego w życiu startu?

Nie mam jakiegoś specjalnego planu treningowego, po prostu staram się prowadzić aktywny tryb życia. Aktualnie częściej można mnie spotkać na lodowisku, gdzie amatorsko uczę się grać w hokeja niż na trasach biegowo-rowerowych czy też na basenie, ale wraz z nadejściem wiosny pewnie to się zmieni.

Dlaczego uznał Pan, że to właśnie Susz będzie miejscem, w którym tak na serio rozpocznie Pan przygodę z triathlonem?

Susz - to marka, a co się z tym wiąże gwarancja dobrej organizacji i prestiż. Od Susza wszystko się zaczęło. Wiem, że teraz imprez triathlonowych na dobrym poziomie jest dużo więcej, ale dla mnie to tak jak start w klasycznym maratonie na trasie Maraton - Ateny.

Jakie są Pańskie oczekiwania, a jakie obawy przed startem?

Oczekiwania - ukończyć, niekoniecznie na końcu stawki. Obawy - zdryfowanie z kursu podczas pływania, złapanie gumy na trasie rowerowej, i jak każdy sportowiec - obawy przed złapaniem kontuzji.

Której dyscypliny najbardziej się Pan obawia?

Zdecydowanie - roweru. Biegam regularnie, jak jest możliwość 5-6 razy w tygodniu, na basen chodzę przynajmniej raz w tygodniu z córką. Rower to moja najsłabsza strona, miałem uraz po potrąceniu kilka lat temu przez kierowcę samochodu dostawczego, który włączał się do ruchu bez spoglądania w lusterka. Poza tym - i to jest chyba jednak główny problem, dla którego rower to dla mnie największe wyzwanie - trudno w moich okolicach znaleźć miejsce do bezpiecznych treningów szosowych na rowerze triathlonowym.

Jakie są Pana sportowe plany na przyszłość?

To zależy od sezonu. Zimą sporty zimowe, latem - letnie. Myślę, że zabawa w triathlon będzie trwała, tyle, że będzie ewoluować. Poza klasycznymi dystansami jest szereg imprez o charakterze triathlonu w terenie - choćby w górach, np. Cross Triathlon - Góra Żar. Piękne widoki, wspaniałe okolice, ale też wyjątkowo trudna trasa rowerowa - dlatego muszę popracować nad poprawą techniki jazdy.

Dziękujemy za rozmowę i do zobaczenia w Suszu.

Źródło: Susz Triathlon

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/50868-gen-roman-polko-wystartuje-w-susz-triathlon-susz-to-marka>